

PAMIĘĆ ZDARZEŃ, KTÓRE „NIGDY NIE MIAŁY MIEJSCA”. SLAVERY MEMORIAL MARTINA PURYEARA

ALEKSANDRA PIĘTKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie
Cardinal Stefan Wyszyński University in Warsaw
apietka@teatr Wielki.pl
ORCID 0000-0001-5956-1476

WPROWADZENIE. SALLY, ZEGAR HOPKINSA I RAPORT BROWNA

Na zbiegu ulic Branch Avenue i Charles Street w Providence w stanie Rhode Island w USA znajduje się pomnik Eseka Hopkina – jego postać w mundurze piechoty morskiej dumnie spogląda w dal, lewą rękę zaciskając na rękojmi szabli, a w prawej dzierżąc lunetę żeglarską, którą wskazuje kierunek wyprawy (il. 1). Imię Eseka Hopkina, brata Stephena Hopkina, sygnatariusza Deklaracji Niepodległości, nosi również plac, przy którym pomnik ów się znajduje, gimnazjum przy Charles Street oraz las w sąsiednim stanie – Massachusetts. Co więcej, rodzinny dom Hopkinów przy Admiral Street w Providence w 1973 roku został wpisany przez rząd amerykański do National Register of Historic Places – oficjalnego rejestru obiektów i obszarów w USA o szczególnym znaczeniu historycznym.

Czym zasłużył sobie Esek Hopkins na takie uhonorowanie pamięci o nim w Rhode Island? Otóż zapisał się na kartach historii jako pierwszy dowódca marynarki wojennej Stanów Zjednoczonych w czasach rewolucji amerykańskiej 1775–1783. Rozgłos zyskał zwłaszcza zwycięskim atakiem na brytyjski port w Nassau na Bahamach, dzięki czemu zdobył duże zapasy broni i prochu oraz przejął dwa brytyjskie statki¹. Coś, o czym jednak nie przeczytamy na tablicach znajdujących się przy poświęconych Esekowi

¹ Naval History and Heritage Command, *Esek Hopkins*, <https://www.history.navy.mil/browse-by-topic/people/historical-figures/esek-hopkins.html> (dostęp 2.01.2023).



Il. 1. Pomnik Eseka Hopkinsa w Providence w stanie Rhode Island, USA

Hopkinsowi obiektach, to jakakolwiek wzmianka o Sally. Co prawda, na stronie Naval History and Heritage Command wskazuje się na kupiecką przeszłość Eseka, ale o „towarze”, którym handlował, nie mówi się nic (choć – co warto uwagi – na stronie organizacji czytamy, że jej misją jest m.in. „wierne przedstawianie historii amerykańskiej marynarki wojennej”²).

A kim tudzież czym była Sally? Taką nazwę nosił stutonowy kupiecki statek, który w 1764 – roku założenia College of Rhode Island³ – wypłynął z Providence do Zachodniej Afryki, by przywieźć tam dobra, wyprodukowane w kolonii (takie jak świece spermacetowe, tytoń, cebule oraz nowoan-

gielski rum), wymienić na porwanych Afrykanów i następnie sprzedać ich jako niewolników w koloniach w Zachodnich Indiach i Ameryce Północnej. Kapitanem żaglowca był wyżej wspomniany Esek Hopkins, natomiast właścicielem – spółka Nicholas Brown and Company, założona przez braci Brown: Nicholasa, Johna, Josepha i Mosesa. Byli oni wielce zasłużonymi dla stolicy Rhode Island kupcami oraz hojnymi darczyńcami Uniwersytetu

² Naval History and Heritage Command, *Who We Are*, <https://www.history.navy.mil/about-us/organization/who-we-are.html> (dostęp 2.01.2023). Wszystkie fragmenty ze źródeł anglojęzycznych zostały przytoczone w tłumaczeniu autorki niniejszego artykułu.

³ College in the English Colony of Rhode Island and Providence Plantations to pierwotna nazwa Uniwersytetu Browna, który jest siódmą najstarszą uczelnią w USA, należąca do Ligi Bluszczowej (ang. Ivy League, inna nazwa: The Ancient Eight) – elitarnej grupy ośmiu uniwersytetów, utworzonych na terenie Nowej Anglii, w skład której wchodzi m.in.: Harvard, Yale, Princeton czy Columbia University.

Browna (noszącego z tego powodu ich nazwisko), dzięki którym w 1770 roku jego lokalizacja została przeniesiona z Warren do ich rodzinnego miasta Providence⁴. Jak czytamy w opublikowanym w 2006 roku przez Uniwersytet Browna raporcie *Slavery and Justice*:

W tym, że z Rhode Island wypływał statek korporacji handlującej niewolnikami, nie było nic nadzwyczajnego. Ze wszystkich północnoamerykańskich kolonii Rhode Island miało największe udziały w afrykańskim handlu niewolnikami – w XVII wieku z kolonii tej do Afryki wypłynęło ponad 1000 statków (nie włączając w to licznych nielegalnych wypraw, które miały miejsce po abolicji transatlantyckiego handlu ludźmi w roku 1807). Jednak wyprawa Sally była bardziej śmiertelna niż którakolwiek wcześniej. Przynajmniej 109 z 196 Afrykanów, których Hopkins zakupił w imieniu Brownów, zginęło; niektórzy ponieśli śmierć w nieudanym powstaniu, inni zmarli w wyniku chorób i głodu lub popełnili samobójstwo. [...] Do momentu, gdy Sally w ogóle wyruszyła do Zachodnich Indii, 19 Afrykanów zmarło, w tym wiele dzieci i kobieta, która „powiesiła się pomiędzy pokładami”⁵.

Ruth Simmons, inicjatorka powstania raportu *Slavery and Justice*, po objęciu w 2001 roku stanowiska rektora Uniwersytetu Browna niejednokrotnie zetknęła się z pytaniem o związek uczelni z niewolnictwem. Usiłowała znaleźć na nie odpowiedź, ale w źródłach dotyczących historii Uniwersytetu nigdzie nawet nie wspomniano o tej kwestii. „Gdy poprosiłam dział PR o wystosowanie oficjalnego stanowiska w sprawie związku Uniwersytetu Browna z handlem niewolnikami, powiedziano mi, że taki związek nigdy nie istniał”⁶ – wspomina Simmons. Pytanie to budziło na uczelni duży dyskomfort; zdawało się, że związek Browna z niewolnictwem nie tyle był

⁴ Brown University, *Introduction*, w: *Report of the Brown University Steering Committee on Slavery and Justice*, Providence, RI 2006, s. 3. Wersja online: <https://slaveryandjustice.brown.edu/sites/default/files/reports/SlaveryAndJustice2006.pdf> (dostęp 2.01.2023). W 1804 roku, w akcie uznania Nicholasa Jr., syna Nicholasa Browna, College of Rhode Island zmienił nazwę na Uniwersytet Browna.

⁵ Ibidem, s. 3, 16.

⁶ A. Bogue, “A Simple Question Needed To Be Bet With a Straightforward Question”: *An Interview With Brown University President Emerita Dr. Ruth J. Simmons*, w: *2nd Edition of the Report of the Brown University Steering Committee on Slavery and*

faktem wypieranym ze świadomości członków społeczności akademickiej, ile nie był on w niej nigdy obecny.

Co ciekawe, w najstarszej części Uniwersytetu, na drugim piętrze podziwiać można pięknie zdobiony XVIII-wieczny rodzinny zegar kapitana Sally – dar dla uczelni od wnuczki admirała Eseka. Ta rodzinna pamiątka Hopkinsów znajduje się w sali, w której członkowie rady naukowej opracowujący wyżej wspomniany raport Uniwersytetu Browna, odbywali swoje posiedzenia. Dopiero po wielu miesiącach prac zwrócili uwagę na zegar i zdali sobie sprawę z jego szczególnego znaczenia. „Jak pogodzić te chwalebne i pełne uznania elementy naszej przeszłości z tymi, które wywołują głęboki smutek i budzą przerażenie? Jaka odpowiedzialność (jeśli jakakolwiek) spoczywa dziś na nas jako spadkobiercach tego poplątanego dziedzictwa?”⁷ – takie pytania we wstępie postawili autorzy raportu. Jego tytuł – *Slavery and Justice* („Niewolnictwo i sprawiedliwość”) – nie bez kozery wychylony jest w przyszłość, prowokując dyskusję i działania, których celem jest skłonienie do refleksji nad „znaczeniem historii w teraźniejszości oraz złożonymi pytaniami natury historycznej, politycznej, prawnej i moralnej, które wywołuje dzisiejsza konfrontacja z niesprawiedliwością z przeszłości”⁸.

Rok po publikacji raportu *Slavery and Justice* Ruth Simmons powołała komitet, który zarekomendował rozpisanie konkursu mającego wyłonić twórcę pomnika i w 2012 roku ogłoszono, że spośród ponad 65 zgłoszonych artystów wybrano Martina Puryeara (ur. 1941), uznanego amerykańskiego rzeźbiarza, który słynie z wykorzystywania w swoich minimalistycznych pracach tradycyjnych technik rękodzielniczych oraz naturalnych materiałów – drewna i metalu. Komitet konkursu wyróżnił Puryeara za przemyślaną dyskusję wokół znaczenia pomnika oraz zaangażowanie w ideę przyświecającą jego powstaniu⁹. Sam artysta, jak stwierdził, odczuwał wielką odpowiedzialność związaną z „upamiętnieniem czegoś tak haniebnego jak kupowanie i sprzedawanie ludzi,

Justice, ed. by A. Bagues, C. Cliatt, A. Levy, Providence, RI, 2021, s. 1. Wersja online: <https://slaveryandjusticereport.brown.edu> (dostęp 2.01.2023).

⁷ Brown University, *Introduction*, op. cit., s. 4.

⁸ Ibidem.

⁹ R. Ater, *Tactility, Memory Work, and Martin Puryear's Slavery Memorial*, w: *2nd edition of the Report ...*, op. cit., s. 26.

co tak długo miało miejsce w USA¹⁰. „Jak użyć swojej sztuki, by jakkolwiek oddać sprawiedliwość prawdzie historycznej?”¹¹ – takie pytanie postawił sobie Puryear, przystępując do realizacji projektu. Dwa lata później, 27 września 2014 roku, na Uniwersytecie Browna odbyło się uroczyste odsłonięcie jego Slavery Memorial (Pomnika Niewolnictwa), obok którego ustawiono kamienny cokół z inskrypcją, zaświadczącą o uwikłaniu uczelni w dziedzictwo niewolnictwa oraz wskazującą na kontekst i okoliczności powstania rzeźby Puryeara.

W niniejszym artykule wyżej wymieniony pomnik zostanie poddany analizie jako przejaw praktyk komemoratywnych konfrontujących „zbiorową niepamięć”¹² Amerykanów z „przestrzenią dotkniętą historyczną traumą”¹³ – w tym przypadku z Providence w stanie Rhode Island. Odnosząc się do historii szkolnictwa wyższego w Nowej Anglii zbadam, jak artysta konfrontuje lokalną społeczność z trudną historią niewolnictwa w USA, oraz w jaki sposób struktura Slavery Memorial uruchamia w odbiorcach proces zapamiętywania faktów nie tyle wypartych, co nieobecnych w zbiorowej świadomości tejże społeczności. Wybrany tekst architektoniczno-rzeźbiarski przeanalizuję pod kątem jego konstrukcji, zastosowanych chwytów artystycznych oraz retoryki percepcji, jaką narzuca patrzącemu.

HEBAN I BLUSZCZ

Craig Steven Wilder w swojej znakomitej książce *Ebony & Ivy: Race, Slavery, and the Troubled History of America's Universities*¹⁴ (2013) wnikliwie oma-

¹⁰ Brown University, *Something in the Nature of an Industrial Artifact*, 3.10.2014, <https://news.brown.edu/articles/2014/10/puryear> (dostęp 2.10.2023).

¹¹ Ibidem.

¹² Zbiorowa niepamięć to „»społecznie znacząca luka w pamięci zbiorowej, dotycząca postaci i faktów o istotnym znaczeniu dla zbiorowości«, której skrajną postacią jest zapomnienie”. Zbiorowa niepamięć obejmuje „to, co z pamięci danej grupy zostało wymazane i wyparte, tzn. wydarzenia istotne w sensie historycznym dla dziejów wspólnoty, które z różnych względów są pomijane, przemilczane lub marginalizowane w oficjalnych narracjach historycznych”. M. Kubiszyn, *Niepamięć – postpamięć – współpamięć. Zagłada lubelskich Żydów jako przedmiot kultury pamięci*, Lublin 2019, s. 41.

¹³ Ibidem, s. 108.

¹⁴ Publikacja ta, owoc 11-letnich badań Wildera, to pierwsze tak szerokie ujęcie problemu dotyczącego związku amerykańskich uczelni wyższych z niewolnictwem.

wia rolę niewolnictwa w rozwoju amerykańskich uczelni, które – jak pisze – nie były tylko „niewinnymi, pasywnymi beneficjentami” podbojów kolonialnych i handlu ludźmi, lecz „stanowiły, obok Kościoła i państwa, trzeci filar cywilizacji zbudowanej na niewoli”¹⁵. „Europejskie potęgi kolonialne – pisze dalej Wilder – by utwierdzić swoją władzę na podbitych terenach, rozmieszczały na nich swoje uniwersytety”¹⁶; główne źródło funduszy na ten cel stanowiło niewolnictwo. Autor omawia m.in. czynniki socjoekonomiczne, które sprawiły, że handlarze niewolnikami zostali fundatorami uczelni i członkami rad uniwersyteckich (a niekiedy i rektorami), oraz ukazuje, jak władze koledży i uniwersytetów zabiegały o względy bogatych rodzin kupieckich i plantatorskich, od których często zależało ich przetrwanie. W efekcie „pieniądze plantatorów i handlarzy niewolnikami zamieniały amerykańskie uczelnie w place zabaw dla bogatych chłopców i pogłębiały zależność tych instytucji od kolonialnych elit”¹⁷.

Amerykańskie Południe sprzed wojny secesyjnej było ucieleśnieniem możliwości rozwoju zawodowego. Absolwenci uczelni Ligi Bluszczowej odbywali praktyki u handlarzy ludźmi, potem wyjeżdżali na Południe lub do Wschodnich Indii, by poznać tajniki uprawy tytoniu, bawełny czy trzciny cukrowej i robić karierę jako plantatorzy, nauczyciele, lekarze, prawnicy czy kupcy. I choć połowa absolwentów pierwszych koledży w Nowej Anglii została pastorami, nie wpływało to na ich stosunek do niewolnictwa – w fackie bycia właścicielem innego człowieka bynajmniej nie widziano sprzeczności z zasadami etyki chrześcijańskiej¹⁸. Niewolników wykorzystywano do wznoszenia budynków, dbania o kampusy oraz usługiwania wykładowcom,

Zob. J. Schuessler, *Dirty Antebellum Secrets in Ivory Towers*, New York Times, 18.10.2013, <https://www.nytimes.com/2013/10/19/books/ebony-and-ivy-about-how-slavery-helped-universities-grow.html> (2.02.2023). W 2014 roku Fundacja Hurston/Wright przyznała *Ebony & Ivy Legacy Award*.

¹⁵ C.S. Wilder, *Prologue: A Connecticut Yankee at an Ancient Indian Mound*, w: idem, *Ebony & Ivy: Race, Slavery, and the Troubled History of America's Universities*, New York 2013, s. 11.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem, s. 10.

¹⁸ C.S. Wilder, „*The Very Name of West Indian*”, w: idem: *Ebony & Ivy...*, op. cit., s. 85.

rektorom czy studentom, ale – jak dowodzi Wilder – wpływ niewolnictwa na rozwój uczelni nie ograniczał się tylko do wymiaru materialnego. Przez wieki niewolnictwo formowało też kulturę intelektualną Amerykanów, którzy kształcili się (i de facto do dziś kształcą), opierając się na podstawie programowej (tzw. core) współtworzonej przez kadre akademicką o określonych – „białych” – poglądach na świat¹⁹. Na amerykańskich uniwersytetach „kultywowano idee, które przyspieszały i legitymizowały wywłaszczanie rdzennych Amerykanów i zniewolenie Afrykanów”²⁰. Rasistowskie, unaukowane przez kadre akademicką poglądy, stawiające to, co białe i europejskie, na szczycie drabiny cywilizacyjnej, przez wieki przesiąkały przez mury uniwersyteckie do społeczeństwa, które w końcu kształtowali absolwenci Harvardu, Yale, Princeton, Uniwersytetu Columbii czy Browna.

Wykładowcy tych uczelni w ciągu swojego życia uczyli setki studentów, a ci – o ile wybrali karierę naukową – kształcili potem kolejne pokolenia, współtworzyli prawo stanowe i/lub federalne, zasiadali w ławach sędziowskich, spółkach największych korporacji handlowych czy zarządach banków USA. Dość wspomnieć, że większość sygnatariuszy Deklaracji Niepodległości posiadała niewolników, w tym Benjamin Franklin oraz Thomas Jefferson, trzeci prezydent USA, właściciel słynnej plantacji Monticello i kilkuset ludzkich istnień. Warto dodać, że pierwszy prezydent USA, George Washington, którego podobizna zdobi najbardziej rozpoznawalny banknot na świecie, również był właścicielem przeszło kilkuset ludzi²¹.

¹⁹ Podczas spotkania z Craigiem Wilderem dotyczącego jego książki, które odbyło się na Columbia University w Nowym Jorku, jeden z uczestników siedzących na widowni zadał pytanie o to, czy również podstawy programowej Uniwersytetu Kolumbii nie należałoby traktować jako uformowanej przez spuściznę niewolnictwa, na co profesor Eric Foner stwierdził, że jest bardzo przywiązany do tzw. core, nie udzielając poza tym konkretnej odpowiedzi, a jedynie stwierdzając, że zawsze jakieś zmiany można w podstawie wprowadzić. Zob. Columbia University, *Ebony & Ivy: Race, Slavery and the Troubled History of America's Universities*, Youtube, 7.04.2014, <https://www.youtube.com/watch?v=SqH1XzBHUc4&t=948s> (dostęp 28.02.2023).

²⁰ C.S. Wilder, *Prologue...*, op. cit., s. 111.

²¹ Zob. N. Hannah-Jones, *Chapter One: Democracy*, w: *The 1619 Project*, op. cit. s. 8–36.

W świetle powyższego historia nie jest jedynie repozytorium wiedzy na temat zdarzeń z przeszłości, lecz procesem: zapamiętywania, pamiętania, krytycznej refleksji oraz działania, które – zgodnie z założeniami autorów raportu *Slavery and Justice* – pozwoli zadośćuczynić przeszłej krzywdzie i wymierzy sprawiedliwość w przyszłości. Boris Uspienski proponuje traktowanie historii jako swego rodzaju tekst narracyjny. Jego kulturowo-semiotyczny sposób wyjaśniania historii zakłada „zwrócenie się ku wewnętrznemu punktowi widzenia samych uczestników procesu historycznego: za znaczące uznaje się to, co jest znaczące z ich punktu widzenia”²². Za owych uczestników należy uznać zarówno ofiary, katów, jak i obserwatorów biorących udział w wydarzeniach historycznych; w tym semiotycznym ujęciu pomnik zaś to medium, które czyni z nas wirtualnych odbiorców owego historycznego tekstu-sekwencji zdarzeń. Umożliwia on czytanie zdarzeń w miejscu, w którym do nich doszło, i w świadomości społecznej pozwala współczesnym je „zauważyć” i uznać za historię. Pomnik jest więc elementem pośredniczącym w przekształcaniu zwykłych zdarzeń w zdarzenia historyczne i proces upamiętniania stanowi tu część samej historii²³. Proces ten jest częścią tego, co Lisa Blee i Jean M. O’Brien nazywają „pracą pamięci”. Badaczki terminem tym określają „niezliczone sposoby, w jakie pomniki, osadzone w społecznej strukturze, pełnią rolę w tworzeniu przez jednostki i zbiorowości sensu przeszłości z konkretnej materii tego, co się naprawdę wydarzyło”²⁴. Pomniki:

²² B. Uspienski, *Historia i semiotyka. Percepcja czasu jako problem semiotyczny*, w: idem, *Historia i semiotyka*, przeł. B. Żyłko, Gdańsk 1998, s. 21.

²³ Ibidem, s. 24.

²⁴ Oryginał cytatu: „»memory work« is the myriad ways in which monuments imbedded in a social fabric play a role in how individuals and collectivities make meaning of the past as distinct from the concrete matter of what actually happened”. L. Blee, M. O’Brien Jean, *Introduction*, w: tychże, *Monumental Mobility: The Memory Work of Massasoit* [e-book, nlb], Chapel Hill 2019. Tekst dostępny na stronie: Scribd, <https://www.scribd.com/read/399662166/Monumental-Mobility-The-Memory-Work-of-Massasoit> (dostęp 6.03.2023). W przypisie do definicji czytamy, że socjolożka Iwona Irwin-Zarecka, „która dowodzi, że kolektywne ramy odniesienia kształtują nasze interpretacje przeszłych zdarzeń, używa terminu »praca pamięci«, aby opisać, jak jednostki angażują się we wspólny wysiłek, by uczynić przeszłość użyteczną”.

zachęcają patrzącego do tego, by pomyślał, jak przeszłość ukształtowała teraźniejszość, a jednocześnie kreują osobistą więź z postacią historyczną lub wydarzeniem. W przeciwieństwie do czytania książki lub oglądania filmu patrzenie na pomnik osadza opowieść w [konkretnym – dop. A.P.] miejscu i fizycznie wiąże jednostkę z większą zbiorowością²⁵.

Takim miejscem w zamyśle autorów raportu *Slavery and Justice* miał się stać pomnik wzniesiony na kampusie Uniwersytetu Browna. W *Rekomendacjach* wezwali władze uczelni do „stworzenia miejsca żywej pamięci [*living site of memory*], które zachęcałoby do refleksji i nowego odkrycia [historii – dop. A.P.], nie wywołując przy tym paraliżu lub poczucia wstydu”²⁶. Z owym „miejscem żywej pamięci” należało by wiązać to, co Pierre Nora rozumiał pod pojęciem *lieux de mémoire*, czyli miejsce, „w którym pewne społeczności, jakie by one nie były – naród, grupa etniczna, partia – składają swoje wspomnienia lub uważają je za nieodłączną część swojej osobowości”²⁷. Francuski badacz pojęcie to pojmował bardzo szeroko, obejmując nim zarówno bardzo „konkretnie doświadczalne *lieux de mémoire*, jak cmentarze, muzea i rocznice”, pomniki, biblioteki czy narodowe archiwa, ale także te niematerialne i abstrakcyjne, takie jak pokolenie, linia rodowa czy pamięć lokalna²⁸. Jednak ustanowionego na kampusie Browna Slavery Memorial nie da się jednoznacznie określić mianem *lieux de mémoire*. W tym przypadku należałoby raczej mówić o fuzji miejsca pamięci, za które można uznać pomnik Puryeara, oraz miejsca historii – tj. miejsca, w którym wydarzyła się historia (w domyśle: niewolnictwa) – czyli kampusu Uniwersytetu Browna czy też całego Providence i – szerzej – Rhode Island, którego przecież jest częścią. Niewątpliwie akt ustanowienia pomnika to akt woli przypomnienia i początek cyklu pamięci, w którym *lieux de mémoire* „wyślizgują się z pamięci zbiorowej”, a potem do niej powracają,

²⁵ Ibidem.

²⁶ Brown University, *Recommendations*, w: *Report of the Brown University Steering Committee...*, s. 84.

²⁷ P. Nora, *Mémoire collective*, w: *Faire de l'histoire*, sous la dir. de J. Le Goff, P. Nora, Paris 1974. s. 401. Cyt. za: A. Szpociński, *Miejsca pamięci: lieux de mémoire*, „Teksty Drugie” 2008, nr 4, s. 12.

²⁸ P. Nora, *Between Memory and History: Les Lieux Mémoire*, „Representations” 1989, No. 26, s. 22.

choć w toku dziejów pamięć danego społeczeństwa uległa przekształceniom, a wraz z nią – tożsamość tegoż społeczeństwa.

Istotą *lieux de mémoire* jest bowiem to – pisze Nora – że powracają w cyklach pamięci, „wszystkie *lieux de mémoire* to też obiekty *mise en abyme*”²⁹, które pojawiają się na początku opowieści-historii – podążając za semiotycznym ujęciem Uspienskiego – znikają i powracają na jej końcu jako nowy początek tej samej opowieści-historii. Za tego typu obiekt w tekście narracyjnym dotyczącym dziejów USA można uznać kulę z łańcuchem, która dała początek narodowi amerykańskiemu³⁰ (a więc jest obiektem z początku opowieści), by zostać pogrzebaną na lata w wykopaliskach archeologicznych i muzealnych magazynach i powrócić (m.in. jako pomnik³¹) na końcu tej opowieści, jeśli by uznać za niego współczesne dzieje narodu. W tym sensie Slavery Memorial rewiduje historię USA, tworzy metahistorię, tj. historię historii niewolnictwa w USA, i jest jej krytycznym ujęciem, które daje nowy początek tej samej opowieści.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na tytuł rzeźby Puryeara i różnicę między angielskimi *memorial* (pol. ‘pomnik’) a *monument* (pol. ‘monument’). *Memorial* odnosi się do komemoratywnych praktyk, zarówno artystycznych, jak i – nazwijmy je – obyczajowych czy administracyjnych,

²⁹ Ibidem.

³⁰ Na temat niewolnictwa jako prawdziwej przyczyny wybuchu rewolucji amerykańskiej zob. A.W. Blumrosen, R.G. Blumrosen, *Slave Nation: How Slavery United the Colonies & Sparked the American Revolution*, Naperville 2006.

³¹ Warto zauważyć, że ustanowienie Commemorative to the Enslaved Peoples of Southern Maryland (2020) na kampusie St. Mary’s College of Maryland również miało swój początek w kuli i łańcuchu. „Pewnego dnia archiwista i jeden z pracowników naukowych weszli do mojego biura z kajdanami. To był prezent. Przynieśli je, mieli na sobie rękawice i mówili o tym, jak je odkryli. Ich widok nie był dobry dla mojej duszy. Wówczas nie zastanawialiśmy się nad historią tego miejsca, choć zdawaliśmy sobie sprawę, że istniało tu niewolnictwo; dało mi to do myślenia. Kajdany sprawiły, że weszliśmy na drogę, która umożliwia nam zrozumienie naszej historii i udziela głosu ludziom, którzy byli tu przed nami” – wypowiedź Tuajuandy C. Jordan, Rektor St. Mary’s College of Maryland, podczas uroczystości odsłonięcia pomnika. Zob. St. Mary’s College of Maryland, *From Absence to Presence: Commemorative to the Enslaved Peoples of Southern Maryland*, <https://upgrade.smcm.edu/commemorative/> (dostęp 3.04.2023).

które obejmują zarówno ustanowienie jakiegoś obiektu (np. statuy, fontanny, instytutu, biblioteki lub stadionu)³², jak i uroczystości i święta państwowe, obrzędy związane z pochówkiem, miejsca (np. parki, place), wystawy, koncerty czy nadawanie ulicom, szkołom oraz szpitalom nazw ważnych wydarzeń historycznych i postaci. Jest to więc pojęcie szersze, które obejmuje również *monument* – ten należałoby traktować jako jeden z wariantów *memorial*³³, który ogranicza się do statui i budynków wzniesionych ku pamięci kogoś lub jakiegoś wydarzenia³⁴. Wybór słowa *memorial* w nazwie pomnika jest więc w przypadku Slavery Memorial znaczący – przybliża go do *lieux mémoire*, ale i w pewnym sensie go „odbrązawia”, sprawiając, że nie jest to „pomnik ku czci ofiar” (kiedyś skrzywdzonych), lecz „pomnik pamięci” nawet nie samych ofiar, a szerzej – niewolnictwa, implicite: całego okresu w historii i wszystkiego, co się z nim wiązało i z czym przychodzi nam się mierzyć teraz.

PAMIĘĆ I LUSTRO

Zaprojektowany przez Martina Puryeara Slavery Memorial składa się z wystającej z ziemi żeliwnej kuli o średnicy 244 cm oraz unoszącego się około metra nad ziemią łańcucha (il. 2–3). Trzecie ogniwo łańcucha jest zerwane, a jego powierzchnia jest pokryta wypolerowaną stalą nierdzewną, co wygląda jakby poszarpana końcówka była pokryta kilkoma małymi lustrami (il. 4–5). Pomnik ten, prosty w formie, lecz bardzo mocny – jeśli nie dosadny – w przekazie, wręcz narzuca się oku, zmusza do niemal fizycznego kontaktu z dziedzictwem, w które uwikłany jest Uniwersytet Browna, doprasza się poznania i interpretacji. Rzeźba Puryeara nie pozostawia wyboru odbiorcy, który nie może jej nie zauważyć i nie skojarzyć od razu, przez dosłowność formy, z niewolnictwem – oczywistym faktem historycznym,

³² Andrew M. Shanken pomniki w formie budynków użyteczności publicznej nazywa *living memorials* (pol. ‘żyjące pomniki’). Zob. A.M. Shanken, *Planning Memory: Living Memorials in the United States During World War II*, „The Art Bulletin” 2002, Vol. 84, No. 1, s. 133, 132.

³³ Zob. The Britannica Dictionary, hasło ‘memorial’, <https://www.britannica.com/dictionary/memorial> (dostęp 30.06.2023).

³⁴ Zob. The Britannica Dictionary, hasło ‘monument’, <https://www.britannica.com/dictionary/monument> (dostęp 30.06.2023).



Il. 2. Martin Puryear, Slavery Memorial, 2014, żeliwo sferoidalne, stal nierdzewna, granit, średnica kopuły: 244 cm, łańcuch: 140 cm (wys.) × 18 cm (średnica ogniwa), element z granitu: 123 x 102 x 79 cm, Uniwersytet Browna, Providence, Rhode Island, USA

jednak niedostrzegającym (można odnieść wrażenie, że celowo), choć wszystkim dobrze znanym. W tym sensie Slavery Memorial mówi o czymś, co można określić jako *an elephant in the room*³⁵ – czyli o „problematycznej” części historii Stanów Zjednoczonych, której po prostu nie można dłużej nie zauważać.

Mam nadzieję – mówi Puryear – że udało mi się stworzyć artefakt przemysłowy, częściowo pochowany – w większości pochowany – który jednak nigdy, ale to nigdy nie zniknie z naszej pamięci. Dlatego postanowiłem pracować w żelazie, [konkretnie w – dop. A.P.] żelazie sferoidalnym – materiale przemysłowym, a nie w brązie, zarezerwowanym dla monumentów heroicznych, oddających cześć temu, co [powszechnie – dop. A.P.] szanowane. To pomnik industrialny. Dlatego został wykonany w przemysłowej odlewni, w procesie przemysłowym, z ponad czterech ton żeliwa sferoidalnego, które nie jest tak kruche jak żeliwo szare. To materiał zdecydowanie bardziej odporny i solidny. Przetrwą tak długo jak budynki na tym kampusie³⁶.

Ten niby-archeologiczny przedmiot, kula z łańcuchem, który umieścił na kampusie Puryear, oddaje rzeczywistość „przemysłową” niewolnictwa – głównej siły napędowej gospodarki, rozwoju technologicznego oraz naukowo w USA do roku 1865. „Nie możesz mnie nie zauważyć, masz mnie

³⁵ Idiom ten oznacza ‘oczywisty problem, o którym się nie mówi’.

³⁶ Brown University, *Something in the Nature...*, op. cit.

pamiętać, ja nigdy stąd nie zniknę” – zdaje się mówić Slavery Memorial, uruchamiając tym samym nie tyle proces przypominania tego, o czym nie chce się pamiętać, co proces zapamiętywania czegoś, co w tej pamięci jest po prostu nieobecne lub głęboko w niej pochowane (niczym żeliwna kula Puryeara, ledwie wystająca z ziemi).

Sama lokalizacja pomnika również jest bardzo znacząca: rzeźbę umieszczono przy wejściu głównym na tzw. Frontowej Zieleni (ang. Front Green), nazywanej też Cichą Zielenią (ang. Quiet Green), przy której mieści się budynek z główną aulą wykładową (University Hall), wybudowany przez niewolników w 1770 roku i zaliczany do najstarszych na kampusie. Taka lokalizacja jest historycznie umotywowana i podkreśla wagę, jaką władze uczelni przywiązują do architektonicznego gestu Puryeara, przypominającego o tym, komu i czemu Uniwersytet Browna tak naprawdę zawdzięcza swoje powstanie i rozwój. Jednak umieszczenie rzeźby przedstawiającej zerwane okowy i zardzewiałą kulę wizualnie nie przystaje do malowniczej przestrzeni Cichej Zieleni oraz pięknej, zabytkowej architektury kampusu, stanowiącej antytezę tego, do czego odsyła nas pomnik. Nieopodal znajduje się elegancka Carrie Tower – 29-metrowa wieża z zegarem wzniesiona w 1904 roku ku pamięci Caroline Mathilde Brown, wnuczki Nicholasa Browna, przez jej męża Paula Bajnottiego, który zamieścił przy tej budowlu romantyczną inskrypcję: „Miłość jest tak Silna jak Śmierć”³⁷. Tuż obok Slavery Memorial podziwiać można utrzymany w stylu klasycystycznym Manning Hall (1834; zob. il. 3), z doryckimi kolumnami nawiązującymi do świątyni Diany w Eleusis³⁸. Obecnie w tym imponującym gmachu, dedykowanym wielebnemu Jamesowi Manningowi, pierwszemu rektorowi uczelni (który przywiózł ze sobą niewolnika, gdy podjął się tej funkcji)³⁹, mieści się kaplica oraz Muzeum Antropologii. W stosunku do tych okazałych budowli wyłaniająca się z ziemi niespełna dwuipółmetrowa kula wydaje się

³⁷ Brown University, *Timeline. 1904. Carrie Tower Erected*, <https://www.brown.edu/about/history/timeline/carrie-tower-erected> (dostęp 10.02.2023).

³⁸ W zamyśle architektów budynek Manning Hall miał stanowić „świątynię wiedzy”. Zob. Brown University, *Manning Hall*, <https://250.brown.edu/manning-hall.html> (dostęp 10.02.2023).

³⁹ Zob. J.T. Campbell, *Slavery and Justice at Brown – A Personal Reflection*, w: *2nd Edition of the Report...*, s. 18.



Il. 3. Martin Puryear, Slavery Memorial. W tle, po lewej wejście do Manning Hall

całkiem niewielka i w pewnym sensie bardzo nie na miejscu. Jednocześnie rdzawa barwa kuli i łańcucha koresponduje z czerwienią cegieł, z których wzniesiono uniwersyteckie budynki, co podkreśla ich metonimiczny, przyuczynowo-skutkowy związek.

University Hall, Carrie Tower, Manning Hall – te symbole nauki i postępu cywilizacyjnego są nierozzerwalnie połączone z ledwie wyłaniającym się z ziemi niby-artefaktem niewolnictwa. Podkreśla to również retoryka percepcji narzucana przez pomnik: gdy przyjmiemy odpowiedni punkt widzenia, może wydać się, że gmach Uniwersytetu jest przytwierdzony do „lewitującego” łańcucha i kuli (por. il. 2). Ponadto, patrząc na lustrzaną powierzchnię zerwanego ogniwa pod odpowiednim kątem, zobaczymy, jak odbijają się w nim wyżej wymienione budynki (il. 5), co implikuje ich znaczeniową ambiwalencję: to symbole wiedzy i niewoli, tego, co piękne, wzniosłe oraz szlachetne, ale i podłe, niegodne człowieka światłego. „Sam charakter lustra – czytamy w *Słowniku symboli* Juana Eduarda Cirlota – zmienność jego funkcji w aspekcie czasowym i egzystencjalnym, wyjaśniają jego podstawowy sens, a także znaczeniową różnorodność przedmiotów (przezeń odbijanych)”⁴⁰. Lustro, które odbija przedmiot, projektuje również

⁴⁰ J.E. Cirlot, hasło ‘lustro’, w: idem, *Słownik symboli*, przeł. I. Kania, Kraków 2012, s. 237.



Il. 4–5. Slavery Memorial z Carrie Tower w tle oraz w odbiciu wypolerowanej powierzchni tańcucha

jego negatywny sens⁴¹, jego drugą stronę/naturę, ale i jest rodzajem okna tu-dzież pomostu między zaświatami a światem realnym, przeszłością a chwilą obecną – to metafizyczne miejsce załamania osi czasu. Podobnie jak w rzeźbie *Faux Vitrine* (2014), Puryear wykorzystuje lustro, by stworzyć iluzję, że istnieją niejako dwa rodzaje rzeczywistości: ta, która odnosi się do otaczającego świata, i ta „kryjąca się poza tym, co widzimy we własnym odbiciu”⁴².

W Slavery Memorial lustro można interpretować jako nieustannie otwarte pęknięcie w teraźniejszości, wiecznie otwartą ranę, z której spoglądają na nas „duchy przeszłości”, „duchy Nowej Anglii” czy po prostu: oczy tych, których zniewolono. Jeśli zaś sami pochylimy się nad lustrzaną powierzchnią, ujrzymy w niej siebie, a więc znajdziemy się w miejscu interferencji płaszczyzn czasowych – Browna z „wtedy” i z „dziś” – które mienią się w lustrzanej powierzchni niczym powracające i odchodzące pory roku⁴³.

⁴¹ „W istocie świat, nieciągłość poddana prawu zmiany i substytucji, projektuje częściowo – na sposób kalejdoskopu, w którym coś już to się pojawia, już to znika – ten negatywny sens, odbijany przez lustro”. Ibidem.

⁴² Słowa Martina Puryeara wypowiedziane w kontekście rzeźby *Faux Vitrine* w rozmowie z Billie Tsien, prezeską The Architectural League. Zob. The Architectural League, *A Conversation with Martin Puryear*, Youtube, 16.07.2018, <https://www.youtube.com/watch?v=l11mui3iE5s> (dostęp 28.02.2023).

⁴³ Zob. R. Ater, *Tactility...*, s. 29.

Historia odbita w poszarpanym ogniwie łańcucha, stanowiącego wielokrotnie załamane lustro, jest opowieścią o strukturze w pewnym sensie opartej na *mise en abyme* oznaczającej „odbicie lustrzane” właśnie. To „kompozycja zawierająca w swoim obrębie mniejszą wersję samej siebie”⁴⁴, taka, której koniec stanowi też jej początek, a początek koniec. Pomnik opowiada historię będącą nie tyle linearnym ciągiem zdarzeń bądź ich cyklicznym powrotem, ile domagającym się zadośćuczynienia wiecznym teraz – zbrodnie przeciwko ludzkości się nie przedawniają, a dziedzictwo niewolnictwa stanowi integralną część amerykańskiej historii i wciąż jest aktualne, determinuje tożsamość narodu i jego współczesną rzeczywistość społeczną.

Umieszczenie wielkiej kuli z łańcuchem na kampusie Browna ma charakter postulatywny: to dopominanie się o uznanie (*acknowledgement*) tej historii i cierpień ludzi oraz wymierzenie sprawiedliwości, ponieważ niewolnictwo to nie była tylko bezosobowa instytucja, system ekonomiczny, etap „dziejów słusznie minionych”, lecz konkretni ludzie, o konkretnych imionach, których poniżano, gwałcono i bito, nadawszy im status majątku ruchomego – taki sam, jaki miała np. trzoda chlewna. Artysta poprzez wpisanie patrzącego w skrawek przedstawienia, który stanowi lustrzana powierzchnia, wymusza na odbiorcy postrzeganie historii związków Browna z niewolnictwem jako własnej. Członkowie społeczności akademickiej zostają zmuszeni do konfrontacji z prawdą, nieprzyjemną, czasem budzącą dyskomfort oraz złość, co podkreśla „rama” tego lustra – kula i łańcuch. Można powiedzieć, że to duchy zniewolonych przechadzają się po dziedzińcu ze zwierciadłem w rękach.

CIAŁO, KTÓREGO NIE MA

Recepcja Slavery Memorial wśród studentów Uniwersytetu Browna nie była jednoznacznie pozytywna i entuzjastyczna. W 2014 roku dwie studentki, Malana Krongelb i Justice Gaines (Afroamerykanki, co znaczące), w artykule

⁴⁴ „Powstaje przy tym efekt podobny do skierowania na siebie dwóch zwierciadeł: przedstawienie (teoretycznie) odbija się w nieskończoność. [...] Konstrukcję ową opisał francuski pisarz André Gide, podkreślając, że wywołuje ona wrażenie oddalania się »w otchłań«”. M. Karkiewicz, *Metalepsa jako strategia narracyjna w dziełach literackich i filmowych. Analiza zjawiska na wybranych przykładach*, „Załącznik Kulturoznawczy” 2015, nr 2, s. 399.

dla „Bluestockings Magazine” stwierdziły, że pomnik przede wszystkim przedstawia perspektywę białych beneficjentów transatlantyckiego handlu ludźmi, co wypacza sens narracji dotyczącej życia zniewolonych, istotnej tu tylko z tego powodu, że przedstawia historię źródła finansowania uczelni.

Tym samym Slavery Memorial spuszcza zasłonę milczenia na człowieczeństwo, kulturę i opór społeczności Czarnych w epoce niewolniczej w Rhode Island. Ignoruje obecność czarnych członków społeczności Browna dziś, utrwalając jedynie to, jak ta w przeważającej części biała instytucja stworzyła wieki milczenia⁴⁵.

Podczas gdy w oczach autorek artykułu rzeźba Puryeara ma przede wszystkim kozić białe sumienia, inni studenci dostrzegli ironiczny wydźwięk projektu, który podkreśla, „jak wiele z dziedzictwa niewolnictwa jest jeszcze pogrzebane i ukryte przez uniwersytet, mimo podjęcia przezeń decyzji o ustanowieniu pomnika”⁴⁶. Pojawiły się też osoby, które zarzucały projektowi, że w ogóle nie odnosi się do późniejszej historii Uniwersytetu Browna i jego przemocowych działań na tle rasistowskim⁴⁷.

Czytając powyższe opinie, można odnieść wrażenie, że Slavery Memorial jest zbyt „łagodny” czy zbyt oszczędny w wymowie. Wszak pomnik przedstawia jedynie kulę i łańcuch, niejako stawiając na pierwszym planie Uniwersytet, a nie ofiary niewolnictwa, które reprezentuje jedynie ich atrybut. Jednak lewitujący nad ziemią łańcuch przekierowuje uwagę patrzącego na to, co powinno być do niego przytwierdzone i co de facto jest najważniejsze w przedstawieniu – czyli to, czego nie ma. Puryear zwraca naszą uwagę na ten brak poprzez zastosowanie hiperboli eliptycznej (negatywnej), czyli „figury tekstowej, w której nieobecność skupia uwagę i wyznacza szlak percepcji odbiorcy, intensyfikując znaczenie opuszczonego elementu, który

⁴⁵ M. Krongelb, J. Gaines, *Minimizing Memory: Brown’s Slavery Memorial*, „Bluestockings Magazine”, October 10, 2014, <https://perma.cc/K49R-PXJX> (dostęp 28.02.2023). Cyt. za: R. Ater, *Tactility...*, op. cit., s. 31.

⁴⁶ K. Hill, *New Black Museology: Symbolic Reparations, Narrative Justice, and New Memorial Forms* [praca licencjacka], Brown University, April 2018, s. 29. Cyt. za: R. Ater, op. cit., s. 31. Autorka pracy przeprowadziła ankietę wśród studentów Uniwersytetu Browna dotyczącą ich recepcji Slavery Memorial.

⁴⁷ Ibidem.

pozostaje w metonimicznej zależności z tym, co obecne w przedstawieniu, [...] oraz nadbudowując nad owym wizualnym przemilczeniem nowe sensy wykraczające poza fakty historyczne i poza to, co postrzegalne zmysłowo⁴⁸.

Na czym więc skupia się pomnik Martina Puryeara? Na ludzkim ciele, którego nie ma. Nieobecne ciało nie tyle pełni tutaj „funkcję ducha miejsca”⁴⁹ – ono dosłownie jest duchem: nieobecnością, brakiem, zapomnieniem. Rzeźba Puryeara każe nam oglądać cierpienie zniewolonego człowieka, nie pokazując go wprost, co budzi „niejasne poczucie”, że na kampusie Browna wydarzyły się „rzeczy potworne”⁵⁰. Zdaje się, że studenci krytykujący pomnik domagali się jednak bardziej namacalnej, „wyraźnej” reprezentacji Afroamerykanów, gdyż „pokazywanie [nawet – dop. A.P.] od najgorszej strony – pisze Susan Sontag – jest bardziej współczesnym zabiegiem – dydaktycznym, domagającym się czynnej reakcji”⁵¹. Puryear zrobił jednak coś całkiem odwrotnego, ponieważ – zwłaszcza w XXI wieku, gdy widok ludzkiego cierpienia jest wszechobecny w mediach, a dostęp do jego obrazów szybszy i łatwiejszy niż kiedykolwiek – pokazanie „osłabia moralną relację na to, co jest ukazywane”⁵².

Z perspektywy teorii rzeźby usunięcie wizerunku ciała nabiera szczególnego znaczenia, ponieważ nieobecne materialne staje się metafizyczne właśnie poprzez umiejscowienie go poza zasięgiem wzroku, w sferze abstrakcyjnej. Tę wyjątkową rolę ciała w rzeźbie podkreślił William John Thomas Mitchell w eseju *Czego chce rzeźba*:

Jak pisze Heidegger, „rzeczy same w sobie są miejscami, a nie przynależą jedynie do pewnego miejsca”. Twierdzenie to jest prawdziwe zwłaszcza wówczas, gdy rzeczą, o której mowa, jest ciało ludzkie lub jego rzeźbiarska reprezentacja. Ciało ludzkie jest najmocniej obciążonym

⁴⁸ A. Piętka, *Najważniejsze jest to, czego nie ma. Figuracja nieobecności i braku jako chwyt intensyfikacji znaczenia (w kontekście pomnika Buty na Brzegu Dunaju Gyuly Pauera)*, w: *Powiększenie i intensyfikacja w kulturze*, red. B. Pawłowska-Jądrzyk, Warszawa 2022, s. 396.

⁴⁹ W.J.T. Mitchell, *Czego chce rzeźba. Miejsce Antony’ego Gormleya*, w: idem, *Czego chcą obrazy?*, przeł. Ł. Zaremba, Warszawa 2013, s. 279.

⁵⁰ S. Sontag *Widok cudzego cierpienia*, przeł. S. Magła, Kraków 2010, s. 20.

⁵¹ Ibidem, s. 98.

⁵² Ibidem.

znaczeniem miejscem w naszym doświadczeniu. Jest zarazem więzieniem, z którego nie ma ucieczki, i bramą ku wszelkim możliwym do wyobrażenia uniesieniom wyobraźni⁵³.

W Slavery Memorial nieobecne, czarne ciało samo staje się więc miejscem – miejscem cierpienia, wyzysku, ale i walki oraz oporu zniewolonego człowieka. Postać, która zerwała łańcuch, jest niewidzialna – nie wiemy, jak wygląda, jak się nazywa, kim jest, skąd pochodzi, tak jak nie wiemy, kim byli ci, którzy swoimi rękoma wznosili mury uniwersytetu. Czy nieobecna w rzeźbie Puryeara postać to należąca do Henry’ego Pageta Pero, który miał 62 lata, gdy pracował przy budowie University Hall? Lub Abraham, którego właścicielką była Martha Smith⁵⁴? A może to 10-letnia Priscilla, która przetrwała Middle Passage na kupieckim statku z Rhode Island⁵⁵? Nieobecność wizerunku ciała w Slavery Memorial oznacza „symboliczną nieobecność losów Afroamerykanów w głównym nurcie historii USA – zarówno tych, których tożsamości nie da się ustalić, jak i tych, których ledwie się wspomina (lub całkiem pomija) w szkolnych podręcznikach do historii”⁵⁶.

⁵³ W.J.T. Mitchell, op. cit., s. 278. Wyróżnienie w cytacie – A.P.

⁵⁴ Brown University, *Slavery, the Slave Trade, and Brown University*, w: *Report of the Brown University Steering Committee...*, s. 13. „Kopia dokumentów budowy, zawierających odniesienia do zniewolonych robotników, na którą mniej lub bardziej nie zwracano uwagi, przez lata wisiała na pierwszym piętrze University Hall. To trafna metafora historii kryjącej się w zasięgu wzroku”. Ibidem.

⁵⁵ W 1756 roku Priscilla wraz z trójką innych dzieci została sprzedana w Charlestone w Południowej Karolinie Eliasowi Ballowi, bogatemu plantatorowi ryżu. Priscilla spędziła na jego plantacji całe życie. Urodziła 10 dzieci i zmarła w niewoli w 1811 roku w wieku 65 lat. Zob. *Finding Priscilla’s Children: The Roots and Branches of Slavery*, „African Diaspora Archeology Newsletter” 2005, Vol. 8, Issue 5, Article 10, https://scholarworks.umass.edu/adan/vol8/iss5/10/?utm_source=scholarworks.umass.edu%2Fadan%2Fvol8%2Fiss5%2F10&utm_medium=PDF&utm_campaign=PDFCoverPages (dostęp 4.03.2023). Jamesowi T. Campbellowi udało się zidentyfikować potomkinię Priscilli, jej pra-, pra-, pra-, pra-, pra-, prawnuczkę, z którą w 2004 roku udał się do Sierra Leone, by odnaleźć jej krewnych. Zob. Brown University, *Reflecting on Slavery and Justice at Brown*, Youtube, 12.11.2021, <https://www.youtube.com/watch?v=YU7N-FxhdZRs&t=1961s> (dostęp 4.03.2023).

⁵⁶ A. Piętka, *Najważniejsze jest to, czego nie ma...*, s. 393. W 2018 roku Southern Poverty Law Center w USA opublikowało raport Teaching Hard History, który wykazał,

Slavery Memorial Martina Puryeara to wizualny komentarz do dyskusji na temat tego, co kryje się pod powierzchnią „Imperium Wolności”⁵⁷, poza sferą widzialnego. Artysta pokazuje, że w USA pojęcia takie jak wolność, odbite w krzywym zwierciadle (w domyśle: historycznym), ujawniają ukryty wymiar znaczeniowy. Nic nie jest zawsze w stu procentach takie jak nam się wydaje. Amerykanin może żyć w demokratycznym kraju, nie zdając sobie sprawy, że spuścizna niewolnictwa przetrwała nie tylko jako fundament gospodarki wolnorynkowej czy szkolnictwa wyższego, lecz także tego, co stanowi jego dziedzictwo intelektualne – w formie np. rasizmu⁵⁸, którego istotnymi depozytariuszami stały się uczelnie wyższe w Nowej Anglii.

PODSUMOWANIE. SLAVERY MEMORIAL JAKO HIPERBOLA PERFORMATYWNA

W świetle powyższych rozważań Slavery Memorial należałoby określić jako hiperbolę performatywną – figurę, która narzuca się odbiorcy wizualnie,

że w 2017 roku jedynie 8% amerykańskich licealistów z klas maturalnych wymieniło niewolnictwo jako jedną z przyczyn wybuchu wojny secesyjnej, a mniej niż jedna trzecia wiedziała o tym, że wprowadzono poprawkę do konstytucji, by je znieść. W 2019 roku „The Washington Post” przeprowadził ankietę, z której wynikało, że tylko połowa dorosłych Amerykanów zdaje sobie sprawę z tego, że wszystkie 13 kolonii było związanych z niewolnictwem, jednak nie są w stanie powiedzieć, jakie są jego konsekwencje dziś. Zob. N. Hannah-Jones, *Preface: Origins*, w: *The 1619 Project*, ed. by N. Hannah-Jones, C. Roper, I. Silverman, J. Silverman, New York 2021, s. XX–XXI.

⁵⁷ Jest to rozwinęta przez Thomasa Jeffersona idea, według której Stany Zjednoczone są krajem mającym szczególną misję rozpowszechniania wolności na całym świecie, głównie poprzez stanowanie przykładu do naśladowania. Zgodnie z tą koncepcją państwo „podbijało bez wojny”, toczyło inny rodzaj walki, nie militarnej, lecz w umysłach ludzi – dzięki temu, pisał Jefferson, ludzkość miała ujrzeć Amerykę jako „jedynego depozytariusza świętego ognia wolności i samorządu [*self-government*]”. A. Bogue, *Empire of Liberty: Desire, Power, and the States of Exception*, w: idem, *Empire of Liberty: Power, Desire, & Freedom*, Hanover, NH–London 2010, s. 13–14.

⁵⁸ „Zinstytucjonalizowane niewolnictwo nie było warunkowe, lecz rasowe. Było dziedziczne i trwałe, nie czasowe, co oznacza, że pokolenia Czarnych urodziły się ze statusem niewolnika, który potem przekazały swoim dzieciom”. N. Hannah-Jones, *Chapter One: Democracy*, w: *The 1619 Project*, ed. by N. Hannah-Jones, C. Roper, I. Silverman, J. Silverman, New York 2021, s. 12.

ale i somatycznie, aby podkreślić znaczenie usuniętego w przedstawieniu elementu. Odbiorca zostaje zaangażowany do aktywnego udziału w rzeźbie, nieograniczającego się jedynie do zaangażowania intelektualnego, związanego z funkcją perswazyjno-dydaktyczną pomnika, która ma na celu przekazanie wiedzy o historii Browna. Parafrazując słynną sentencję Barnetta Newmana, rzeźba Puryeara to coś, na co wpadamy, gdy się cofamy, żeby obejrzeć gmach uniwersytetu⁵⁹. Sam akt ustanowienia jakiegoś monumentu w przestrzeni czy to galerii, czy miasta lub kampusu, uruchamia potencjał performatywny tej rzeźby⁶⁰. Widok wielkiej kuli i lewitującego łańcucha na kampusie uniwersyteckim zaskakuje, ale i intryguje, co wytwarza sytuację, w której chcemy bliżej poznać i zbadać nasze osobliwe „odkrycie”. Nawet jeśli to tylko nasz wzrok „wpada” na Slavery Memorial, jest to początek spotkania z rzeźbą, który wymusza na nas kolejne działania – od podejścia do pomnika, przez odczytanie inskrypcji na cokole czy przejrzenie się w lustrzanej powierzchni zerwanego ogniwa, po odwrócenie wzroku i odejście w przeciwną stronę jako wyraz niechęci zapoznania się z tajemniczym obiektem. Slavery Memorial jest więc rzeźbą, która jest „bardziej wytwarzaniem sytuacji w polu sztuki niż trójwymiarowym artefaktem; to bardziej miejsce niż bryła; projektowanie warunków potencjalnego spotkania niż określony kształt obiektu w przestrzeni; bardziej wydarzenie psychiczne i somatyczne niż fakt empiryczny, bardziej afekt niż zmysłowe spostrzeżenie”⁶¹.

Rzeźba Puryeara zmienia kampus Uniwersytetu Browna w wykopalisko archeologiczne, a z przechodniów czyni nie tyle postronnych obserwatorów, ile aktywnych archeologów. Przechodząc przez bramę uniwersytecką, wkraczamy w przestrzeń wykopaliska i nawiązujemy osobistą relację z miejscem (w domyśle zbrodni, ale i walki) oraz tym quasi-archeologicznym przedmiotem, który Puryear umieścił na kampusie. Spotkanie z Slavery Memorial zmusza do rekonstrukcji prawdy i tego, by z otaczającej rzeczywistości materialnej wykuć (prawdziwą) historię Browna, a nie kolejny fantazmat

⁵⁹ Ironiczna definicja rzeźby Newmana powstała w latach pięćdziesiątych i brzmi następująco: „Rzeźba to coś, na co wpadasz, kiedy się cofasz, aby obejrzeć obraz”. Zob. W. Szymański, *Rzeźba, czyli to, co wydarza się, kiedy cofasz się, by obejrzeć obraz*, „Szum” 2016, nr 15, s. 50.

⁶⁰ Ibidem.

⁶¹ Ibidem, s. 50–51.

na temat dziejów USA. Puryear daje nam klucz, by rozszyfrować otaczającą przestrzeń: kampusu Uniwersytetu Browna, Providence, Rhode Island, ale i – na zasadzie synekdochy – całych Stanów Zjednoczonych. Slavery Memorial jest więc materialną praktyką pamięci, która nie tylko wydobywa na światło dzienne to, co zapomniane przez mieszkańców Providence czy też w ich pamięci po prostu nieobecne – to też wyraźny, artystyczny gest wpisywania niewolnictwa w pamięć zbiorową wszystkich Amerykanów.

Warto na zakończenie dodać, że powstały w 2014 roku Slavery Memorial to drugi – po *Unsung Founders Memorial* (2005) w Chapel Hill⁶² – pomnik niewolnictwa w USA i drugi – po *The Ark of Return: The Permanent Memorial at the United Nations in Honour of the Victims of Slavery and the Transatlantic Slave Trade* (2015)⁶³ – który ma „niewolnictwo” w nazwie. W 2003 roku na posiedzeniu Kongresu USA zaproponowano, co prawda, budowę w Waszyngtonie Narodowego Pomnika Niewolnictwa (*The National Slavery Memorial*), jednak ostatecznie nigdy nie powstał – propozycji ustawy dalej nie procedowano⁶⁴. Poparto natomiast decyzję o utworzeniu w stolicy Narodowego Muzeum Historii i Kultury Afroamerykańskiej (*National*

⁶² Pol. Pomnik Przemilczanych Ojców Założycieli. Za pierwszy pomnik niewolnictwa można by ewentualnie uznać powstały w 1992 roku *Amistad Memorial* w New Heaven w Connecticut, zaprojektowany przez Eda Hamiltona, którego rzeźba odnosi się do losu zniewolonych Afrykanów z pokładu kupieckiego statku *La Amistad*. Pomnik ten jednak upamiętnia przede wszystkim głośną sprawę *United States vs. Schooner Amistad* (1841) (inicjatywa powstania pomnika pojawiła się wraz ze 150. rocznicą sprawy), a nie ofiary niewolnictwa. Poza tym przed rokiem 2000 powstawały pomniki upamiętniające żołnierzy afroamerykańskich, Ruch na Rzecz Praw Obywatelskich (*Civil Rights Movement*) oraz osoby z nim związane czy konkretne postaci historyczne związane z ruchem abolicjonistycznym i walką o wolność (np. Harriet Tubman, Fredericka Douglassa czy Sojourner Truth); nie wznoszono jednak pomników dedykowanych konkretnie ofiarom niewolnictwa i wszystkim zniewolonym Afroamerykanom, których należy uznać za przemilczanych ojców założycieli USA.

⁶³ Pol. Arka Powrotu: Nieprzemijający Pomnik Ku Czcii Ofiar Niewolnictwa i Handlu Transatlantyckiego. Pomnik ten, co prawda, znajduje się w Nowym Jorku, jednak ustanowiony został przez Zgromadzenie Ogólne ONZ, nie przez sam Kongres USA.

⁶⁴ GovTracks.us, *H.R. 198 (108th): National Slave Memorial Act*, <https://www.govtrack.us/congress/bills/108/hr196> (dostęp 10.04.2023).

Museum of African American History and Culture). Powstanie tego muzeum niewątpliwie jest wspaniałym przedsięwzięciem, jednak w rzeczywistości stanowi ono „łagodniejszą” formę upamiętnienia ofiar zbrodni niewolnictwa – formę nie wprost. Wcześniej, w 2001 roku, major miasta Richmond w stanie Virginia, Douglas Wilder, zgłosił propozycję ufundowania Narodowego Muzeum Niewolnictwa (U.S. National Slavery Museum) w Fredericksburgu, ale do realizacji tego projektu również nigdy nie doszło⁶⁵. Wziąwszy pod uwagę fakt, że od 2020 roku (od śmierci George’a Floyda w Minneapolis) usunięto z przestrzeni publicznej w USA ponad 110 pomników upamiętniających ważne dla konfederatów postaci i wydarzenia historyczne⁶⁶, należałoby stwierdzić, że w obecnym momencie dziejowym Amerykanie znajdują się raczej na etapie burzenia pomników niż ich budowania.

Bibliografia

- Ater Renée, *Tactility, Memory Work, and Martin Puryear’s Slavery Memorial*, w: 2nd Edition of the Report of the Brown University Steering Committee on Slavery and Justice, ed. by A. Bogues, C. Cliatt, A. Levy, Brown University, Providence, RI 2021.
- Blee Lisa, O’Brien Jean M., *Introduction*, w: tychże, *Monumental Mobility: The Memory Work of Massasoit*, The University of North Carolina Press, Chapel Hill 2019.
- Blumrosen Alfred, Blumrosen Ruth G., *Slave Nation: How Slavery United the Colonies & Sparked the American Revolution*, Sourcebooks, Naperville 2006.
- Bogues Anthony, “A Simple Question Needed To Be Bet With a Straightforward Question”: An Interview With Brown University President Emeritia Dr. Ruth J. Simmons, w: 2nd Edition of the Report of the Brown University Steering Committee on Slavery and Justice, ed. by A. Bogues, C. Cliatt, A. Levy, Brown University, Providence,

⁶⁵ Powodem był brak wystarczających funduszy oraz utrata statusu instytucji objętej ulgą podatkową, co ostatecznie doprowadziło do bankructwa muzeum, które nie było w stanie zapłacić kilkuset tysięcy dolarów urzędowi podatkowemu. Zob. S. Svrluga, *U.S. National Slavery Museum Loses Its Tax-Exempt Status*, The Washington Post, 22.02.2012, https://www.washingtonpost.com/local/us-national-slavery-museum-loses-its-tax-exempt-status/2012/02/22/gIQA05OQTR_story.html (dostęp 11.02.2023).

⁶⁶ Dla porównania w latach 2018–2019 ta liczba wyniosła 12, w 2017, w roku ataku w Charlottesville – 36. Zob. Wikipedia, *Removal of Confederate Monuments and Memorials*, https://en.wikipedia.org/wiki/Removal_of_Confederate_monuments_and_memorials (dostęp 2.02.2023).

- RI, 2021, s. 1. Wersja online: <https://slaveryandjusticereport.brown.edu/> (dostęp 2.01.2023).
- Bogues Anthony, *Empire of Liberty: Desire, Power, and the States of Exception*, w: idem, *Empire of Liberty: Power, Desire, & Freedom*, Dartmouth College Press, Hanover, NH–London 2010.
- Brown University (ed.), *Report of the Brown University Steering Committee on Slavery and Justice*, Brown University, Providence, RI 2006, Wersja online: <https://slaveryandjustice.brown.edu/sites/default/files/reports/SlaveryAndJustice2006.pdf> (dostęp 2.01.2023).
- Campbell James T., *Slavery and Justice at Brown – A Personal Reflection*, w: 2nd Edition of the Report of the Brown University Steering Committee on Slavery and Justice, ed. by A. Bogues, C. Cliatt, A. Levy, Brown University, Providence, RI 2021. Wersja online: <https://slaveryandjusticereport.brown.edu/> (dostęp 2.01.2023).
- Cirlot Juan Eduardo, *Słownik symboli*, przeł. I. Kania, Znak, Kraków 2012.
- Franklin John Hope, Moss Jr. Alfred A., *The Slave Trade and the New World*, w: tychże, *From Slavery to Freedom. A History of African Americans*, Seventh Edition, McGraw-Hill, Inc., New York 1994.
- Hannah-Jones Nikole, *Preface: Origins* oraz: *Chapter One: Democracy*, w: *The 1619 Project*, ed. by N. Hannah-Jones, C. Roper, I. Silverman, J. Silverman, One World, New York 2021.
- Karkiewicz Magdalena, *Metalepsa jako strategia narracyjna w dziełach literackich i filmowych. Analiza zjawiska na wybranych przykładach*, „Załącznik Kulturoznawczy” 2015, nr 2.
- Kopaliński Władysław, *Słownik symboli*, Oficyna Wydawnicza Rytm, Warszawa 2021.
- Kubiszyn Marta, *Niepamięć – postpamięć – współpamięć. Zagłada lubelskich Żydów jako przedmiot kultury pamięci*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 2019.
- Mitchell William John Thomas, *Czego chce rzeźba. Miejsce Antony’ego Gormleya*, w: idem, *Czego chcą obrazy? Pragnienia przedstawię, życie i miłości obrazów*, przeł. Ł. Zaremba, Narodowe Centrum Kultury, Warszawa 2013.
- Piętka Aleksandra, *Najważniejsze jest to, czego nie ma. Figuracja nieobecności i braku jako chwyt intensyfikacji znaczenia (w kontekście pomnika Buty na Brzegu Dunaju Gyuly Pauera)*, w: *Powiększenie i intensyfikacja w kulturze*, red. B. Pawłowska-Jądrzyk, Wydawnictwo Naukowe UKSW, Warszawa 2022.
- Shanken Andrew M., *Planning Memory: Living Memorials in the United States During World War II*, „The Art Bulletin” 2002, Vol. 84, No. 1.
- Sontag Susan, *Widok cudzego cierpienia*, przeł. S. Magła, Wydawnictwo Karakter, Kraków 2010.
- Szpociński Andrzej, *Miejsca pamięci: lieux de mémoire*, „Teksty Drugie” 2008, nr 4.
- Szymański Wojciech, *Rzeźba, czyli to, co wydarza się, kiedy cofasz się, by obejrzeć obraz*, „Szum” 2016, nr 15.

Uspienski Boris, *Historia i semiotyka. Percepcja czasu jako problem semiotyczny*, w: idem, *Historia i semiotyka*, przeł. B. Żyłko, słowo/obraz terytoria, Gdańsk 1998.

Wilder Craig Steven, *Ebony & Ivy: Race, Slavery, and the Troubled History of America's Universities*, Bloomsbury Press, New York–London–New Delhi–Sydney 2013.

Źródła internetowe

Brown University, *Manning Hall*, <https://250.brown.edu/manning-hall.html> (dostęp 10.02.2023).

Brown University, *Reflecting on Slavery and Justice at Brown*, Youtube, 12.11.2021, <https://www.youtube.com/watch?v=YU7NFxhdZRs&t=1961s> (dostęp 4.03.2023).

Brown University, *Something in the Nature of an Industrial Artifact*, 3.10.2014, <https://news.brown.edu/articles/2014/10/puryear> (dostęp 2.02.2023).

Brown University, *Timeline. 1904. Carrie Tower Erected*, <https://www.brown.edu/about/history/timeline/carrie-tower-erected> (dostęp 10.02.2023).

Columbia University, *Ebony & Ivy: Race, Slavery and the Troubled History of America's Universities*, Youtube, 7.04.2014, <https://www.youtube.com/watch?v=SqH1XzBHUc4&t=948s> (dostęp 28.02.2023).

Finding Priscilla's Children: The Roots and Branches of Slavery, „African Diaspora Archeology Newsletter” 2005, Vol. 8, Issue 5, Article 10, https://scholarworks.umass.edu/adan/vol8/iss5/10/?utm_source=scholarworks.umass.edu%2Fadan%2Fvol8%2Fiss5%2F10&utm_medium=PDF&utm_campaign=PDFCoverPages (dostęp 4.03.2023).

GovTracks.us, *H.R. 198 (108th): National Slave Memorial Act*, <https://www.govtrack.us/congress/bills/108/hr196> (dostęp 10.04.2023).

Naval History and Heritage Command, *Esek Hopkins*, <https://www.history.navy.mil/browse-by-topic/people/historical-figures/esek-hopkins.html> (dostęp 2.01.2023).

Naval History and Heritage Command, *Who We Are*, <https://www.history.navy.mil/about-us/organization/who-we-are.html> (dostęp 2.01.2023).

St. Mary's College of Maryland, *From Absence to Presence: Commemorative to the Enslaved Peoples of Southern Maryland*, <https://upgrade.smcm.edu/commemorative/> (dostęp 3.04.2023).

Svrluga Susan, *U.S. National Slavery Museum Loses Its Tax-Exempt Status*, The Washington Post, 22.02.2012, https://www.washingtonpost.com/local/us-national-slavery-museum-loses-its-tax-exempt-status/2012/02/22/gIQA05OQTR_story.html (dostęp 11.02.2023).

The Architectural League, *A Conversation With Martin Puryear*, Youtube, 16.07.2018, <https://www.youtube.com/watch?v=l1m1ui3iE5s> (dostęp 28.02.2023).

The Britannica Dictionary, hasło ‘memorial’, <https://www.britannica.com/dictionary/memorial> (dostęp 30.06.2023).

The Britannica Dictionary, hasło ‘monument’, <https://www.britannica.com/dictionary/monument> (dostęp 30.06.2023).

Wikipedia, *Removal of Confederate Monuments and Memorials*, https://en.wikipedia.org/wiki/Removal_of_Confederate_monuments_and_memorials (dostęp 2.02.2023).

Źródła ilustracji

- Il. 1. Fot. Kenneth C. Zirkel / Wikimedia Commons, https://commons.wikimedia.org/wiki/File:Esek_Hopkins_statue_Providence.jpg (dostęp 28.02.2023).
- Il. 2. Fot. Warren Jagger / Brown University, <https://www.brown.edu/about/public-art/martin-puryear-slavery-memorial> (dostęp 28.02.2023).
- Il. 3. Fot. Carol M. Highsmith / Library of Congress, Prints & Photographs Division, [reproduction number, e.g., LC-USZ62-123456], <https://www.loc.gov/resource/highsm.52498/> (dostęp 28.02.2023).
- Il. 4. Fot. Nick Dentamaro / Brown University, <https://slaveryandjusticereport.brown.edu/essays/ater/> (dostęp 28.02.2023).
- Il. 5. Fot. Nick Dentamaro / Brown University, <https://slaveryandjusticereport.brown.edu/essays/ater/> (dostęp 28.02.2023).

The Memory of the Events That “Never Took Place:” Martin Puryear’s *Slavery Memorial*

This paper delves into the structure of Martin Puryear’s *Slavery Memorial* at Brown University in Providence, Rhode Island, and how it serves as an example of the commemorative practices employed to confront Americans’ collective oblivion with a historical site touched by the trauma of the enslaved peoples. Drawing on the history of higher education in New England, the author analyzes the artistic devices employed by Puryear to convey the truth about Brown’s involvement in the transatlantic slave trade and the rhetoric of perception imposed by the monument on the viewer. The aim of this paper is to demonstrate how the structure of the *Slavery Memorial* triggers the process of remembering historical facts that are not so much repressed as non-existent in the local community’s collective consciousness.

Keywords: *Slavery Memorial*; Martin Puryear; Brown University; memory; American history